

# RUBENS, Pani Zamieć

Z kąta w kąt chodzę wciąż  
Nie wiem który już to raz  
Walizkę spakowaną mam  
Który to raz zostaję sam

Nie potrafię zamknąć drzwi  
Po cichu tak, by nie słyszał nikt  
Przyjąłem w serce mocny strzał  
Wypadłem z gry nie pierwszy raz

To Pani Zamieć  
Zrobiła mi w sercu dziurę  
Po prawej stronie  
To Pani Zamieć  
Zrobiła mi w sercu dziurę  
Po prawej stronie

A ja już nie poruszam się  
A ja już nie kocham jej

Ta ulica przypomina mi  
Kilka naszych dobrych dni  
Tu cię poznałem, tutaj urwał się film  
Mmm, urwał film

Słowa nie leczą, słowa tną jak brzytwa  
Gęba na kłódkę, cisza trwa  
Wypadłem z gry, zostałem sam  
Zostałem sam nie pierwszy raz

To Pani Zamieć  
Zrobiła mi w sercu dziurę  
Po prawej stronie  
To Pani Zamieć  
Zrobiła mi w sercu dziurę  
Po prawej stronie

A ja już nie poruszam się  
A ja już nie kocham jej

A ja już nie poruszam się  
A ja już nie kocham jej